



Trzeci dzień Festiwalu Conrada - emocje i drżenia

2016-09-24

Mówi się, że wzięły górę albo ktoś dał się im ponieść. Bywają pozytywne, ale mają też siłę destrukcyjną. Gdy próbuje się na nich zagrać, mogą się okazać niebezpieczne. Pomagają budować więź i intensywnie doświadczać świata. Emocje będą tematem trzeciego dnia Festiwalu Conrada (26 października), podczas którego będzie można wziąć udział m.in. w spotkaniach z Colmem Tóibínem, Eustachym Rylskim, Marią, Błażem i Janem Peszkami, a także wysłuchać corocznego wykładu conradowskiego.

- Dotknęłam już takiej intymności, że chcąc iść dalej, trzeba by było zdjąć skórę i pokazać własne narządy wewnętrzne – w jednym z wywiadów mówi Maria Peszek. Jej zdaniem twórcy są od tego, żeby rejestrować pewne drżenia i nadawać im formę artystyczną, a nie komentować rzeczywistość. Dla rodziny Peszków: Błażeja, Jana i Marii wyrażanie emocji i używanie ich do formowania artystycznego tworzywa, stało się fundamentem ich profesji. Podczas spotkania prowadzonego przez Katarzynę Kubisiowską opowiedzą o twórczej wolności, jak również o wynikających z niej zobowiązaniach.

Twórcze przekształcanie emocji jest jedną z opcji panowania nad nimi. Roman Dziadkiewicz w swoim projekcie połączył praktyki badawcze, literackie i artystyczne – jego zwińczeniem jest „Powierzchniologia”, minipowieść science-fiction opowiadająca o świecie spełnionej utopii. Sztuka zostaje w niej nazwana najbardziej czułym, wyrafinowanym i wnikliwym medium umożliwiającym poruszanie się w złożonej rzeczywistości. Spotkanie z udziałem Romana Dziadkiewicza i Ewy Majewskiej poprowadzi Anna Kałuża.

Trzeciego dnia festiwalu nie zabraknie również rozmów dotyczących emocji zbiorowych. Kto i w jaki sposób nimi włada? Czy literatura powinna przejmować nad nimi kontrolę? O tym, jakie miejsce zajmują pisarze w debacie publicznej i dlaczego mogą stanowić zagrożenie dla władzy, porozmawiają Eustachy Rylski i Paweł Reszka.

Pod koniec dnia publiczność czeka spotkanie z Colmem Tóibínem, jednym z najwybitniejszych współczesnych pisarzy irlandzkich. Podczas spotkania prowadzonego przez Roberta Kuska, Tóibín, przez tygodnik „The Observer” uważany za jednego z najważniejszych brytyjskich intelektualistów, opowie o trudnych emocjach, które przenikają do jego literatury, jednocześnie ją kształtując.

Jedni powiedzą, że lepiej podchodzić do nich z rezerwą i zdać się na kierownictwo rozumu, inni – że to one czynią nas ludźmi. Emocje to również niezwykle cenny składnik każdej wspólnoty i jeden z wielu sposobów komunikowania się z innymi. Czy warto przeżywać je intensywnie? Trzeci dzień festiwalu – bez wątplenia pełen emocji – pomoże odpowiedzieć na to pytanie.

Więcej informacji na temat festiwalu, który odbędzie się w dniach 24-30 października 2016, znajdziecie na stronie www.conradfestival.pl.